KURJER WARSZAWSKI

D. 20. Grudnia. — Rok 1837. Środa. № 338. Jutro, Ś. Zenon. Początek zimy.

N. PAN postanowieniem z dnia 9/21 z. m. mianować raczył JX. Józ: *Goldtmann*, Archidyakona Kapituły Katedr: Kuiawsko-Kaliskiej, Sufraganem tejże Dyecezji. — Ogłoszono, że wmiejsce dotychczasowego Traktu handlowego od Komory *Dochgiełajciach* (dawniej Wierzbołowo) na Wierzbołów i Lubów do Komory konsumo: *Suwałki*, iako na wiosnę i iesienną porę w tamecznych gliniastych gruntach trudnego do przebywania, trakt powyższy poczynaiąc od dnia 1 Stycz: r. 1838 dla transportów ztowarami, iuż nie w dotychczasowym sposobie, ale na Wierzbołów, Wyłkowyszki, Marjampol i Kalwarją będzie przepisywany. — *Woienny Jenerał Policmajster czynnej armji i p.o. Wice-Prezydenta M. Warszawy.* Dla dogodności, i tem spieszniejszego skutku w przypadkach nagłych żądania pomocy lekarskiej, szczególniej dla biednej klassy mieszkańców tutejszych, podaie do wiadomości publicznej, że przeznaczeni do cyrkułów Chirurgowie, maią swe zamieszkania, mianowicie: *Makowiecki*, cyrkułów 1, 2, 3 i 11, przy ulicy Dziekanja Nr 2668; *Herwig*, 4, 5/6 i 7, przy ulicy Chłodnej Nr 926 lit: B; *Niemirowski*, 8, 9 i 10, przy ulicy Alexandrja Nr 2768 lit: A., i *Chorążewicz* na Pradze, praktykuiący tamże przy ulicy Brukowej Nr 390. Jenerał-maior *Storożenko*. Sekretarz *Greuve*. — W największym pogrążeni smutku Mąż wraz z dziećmi i familją po ś. p. Anieli z Rzempołuskich *Popławskiej*, zmarłej onegdaj, zapraszaią krewnych, przyiaciół i znaiomych na exportacją ciała odbyć się maiącą dziś o godz: 4tej z południa z domu Nr 1077 przy ulicy Granicznej na smętarz Powązkowski. — Najwyższa wygrana w teraźniejszem ciągnieniu Loterji kla: to iest: złp. 900,000, wczoraj padła na Ner 23,325, Los 3cio-częściowy, wzięty u Kolektora *Herszberga* w mieście Łosicach w gubernji Podlaskiej. Jnne wczoraj wygrane, są umieszczone niżej. — Szanownych Prenumeratorów Litografji *Galerji Drezdeńskiej* zawiadamia się, iż nadszedł Poszyt Nr 8; po odbiór więc takowego łaskawie uprasza się, również ci którzy poprzednich 7miu poszytów nie odebrali, takowe razem otrzymać mogą. *A. Dal Trozzo.* — Dziś w Resursie Kupie: w pałacu Mniszkowskim, wieczór muzyczny, będą wykonane: Pierwsze Allegro z septetu *Betowena* na skrzypce, altówkę, klarynet, waltornię, fagot, baselę i kontrabas. Andante i Rondo z koncertu *Humla* na fortepj:. Andante z warjacjami z 1go septetu. Warjacje *Berjota* na skrzypce. Finał z septetu *Betowena.* Bal w tejże Resursie dany będzie w wilją Nowego roku. — W składzie fabryki Wyrobów Metalowych i Lakierowanych przy ulicy Sto Krzyzkiej i placu Dzieciątka Jezus, nabyć można *Nowy ładny podarunek dla pilnych i grzecznych Dzieci*, to iest: *małe Telegrafy, dowcipny wynalazek dla wyrażenia i udzielania sobie myśli bez głosu i pisma.* Gra ta składa się z 2ch telegrafów, wzorów poruszeń iakie im trzeba nadać dla wyrażenia rozmaitych liter i opisania ich użycia. Zabawę tę dokładnie daiącą wyobrażenie o użytecznem narzędziu, które naśladuie, mile przyjmą zapewne Rodzice lubiące dzieciom pożyteczne zabawki darować. — Wyszła z druku, w małym formacie, *Taryffa Celna Królestwa Polskiego*, z rękopisu sprawdzonego przez Sekcją Celną Kommissji Rzą: Przycho: i Skarbu, uzupełniona wszystkiemi objaśnienian i dotąd wydanemi, od pierwotnego iej ogłoszenia w r. 1823. Zawiera także zbiór przepisów bliską styczność z opłatami celnemi maiących. Znajduie się do nabycia w Warsza:, w Biurze Jnformacyj: na Krakow:

Przedm: i Komorze Konsumowo Składowej; w części zaś kraiu, po Rządach Gubernjal: lub Komorach Konsumowych. Cena exem: złp. 12.

— W piekarni Ludwika *Thiel* majstra piekarskiego mieszkaiącego przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476, wpodle Hotelu Litewskiego, będą wypiekane na Swięta Bożego Narodzenia, Strucle postne od zł. 1 do 6, z mąki najpiękniejszej Marymontskiej; Strucle maślane z rodzynkami i migdałami z takiejże mąki od zł. 1 do 12; za smak i dobroć zaręcza, obstalunki przyjmuią się do dnia 23 t. m. — Zawiadamiam Szano: Publiczność, że na Swięta Bożego Narodzenia dostać można u mnie Strucli z migdałami, rodzynkami i innemi przyprawami od zł. 2 do 12, jak również Strucli postnych od zł. 2 do 10. Co do dobroci i smaku ciasta iak przeszło od lat 20 starałem się zawsze zadowolnić Szan: Publ: tak i w tym roku tego dopełnię. Obstalunki przyjmuię do dnia 23 b. m. Sprzedaż uskuteczniam tylko w moiem mieszkaniu na rogu ulic Wierzbowej i Niecałej pod Nr 614 lit. C. *B. Bauer*, Piekarz Nadworny Jego C. K. Mości. — Wczoraj po 3ciem przedstawieniu *Roberta djabła*, przywołani: JPP. *Markowski* i *Żyliński* przedstawiaiący tym razem rolę *Bertrama* i *Roberta*, tudzież JPani *Rywacka* i JPanna *Riwoli*. Na iutrzejsze przedstawienie tej opery cena iest następuiąca: Loże 1go i 2go piątra, oraz Krzesła, *podwójna*. Loże parterowe, Balkon i Amfiteatr *półtora*; zaś Loże Galerjowe, Parter, Galerja i Paradys, *zwyczajna*. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. 19 gr. 21. Assygnaty ross: zł od 186 i pół do 187. Listy zast: zł. 95 gr. 20; kupon zł. 1 gr 29. Obligacje udz: zł. 415. Obli: czast: zł. 485.

Z Petersburga 29 Listop:/11 Grud:. — P. Zarządzaiący Ministerstwem Spraw Zagranicznych, Rz. R. Tajny *Rodofinikin*, 9 b. m. oznajmił P. Ministrowi Sprawiedliwości, że N. PAN raczył rozkazać, iżby posada Rezydenta w Krakowie, nie pomieszczona w spisach posad służby cywilnej, policzaną była i co do klassy i co do munduru, w 5 dziale tychże spisów.

Francja. — Królewicz Xżę *Nemur* 8 b. m. zawinął do *Hawru*. Żegluga iego z *Gibraltaru* była nader niebezpieczną, i nacechowaną kilkakrotnemi nieszczęściami. Statek parowy *Far* dowodzony przez kapitana *Sarlat*, 25 z. m. odpłynął z *Gibraltaru*, a zaraz nazaiutrz z powodu przeciwnych wiatrów zmuszony był zawinąć do *Kadyxu*. Xżę *Nemur* inkognito oglądał miasto i znowu odpłynął, skoro się morze nieco uspokoiło. Tymczasem zła pora trwała ciągle, i tylko z wielką trudnością zdołano okrążyć przylądek *Swiętego Wincentego*. Właśnie statek znajdował się niedaleko *Oporto*, gdy Królewicz przechadzaiąc się w czasie deszczu na pokładzie, pośliznął się, a że nie zbyt rychło mógł zrzucić z siebie płaszcz, padł na galerją okrętową i złamał sobie kość łokciową u lewego ramienia. Chirurg okrętowy natychmiast przyspieszył, i przy pomocy Pana *Bauten* przystąpiono do oglądania przełamu. Po kilku bolesnych doświadczeniach, zdołano ramię Xcia znowu nakręcić na należyte miejsce, obandażować ie, tak, iż w kilka dni stan iego w cale nie był niebezpiecznym, i Królewicz mógł znowu przechadzać się na pokładzie. Nazaiutrz po tym nieszczęśliwym przypadku, dość daleko od *Oporto*, wybuchł ogień na okręcie w składzie węgli, a płomienie zaczęły iuż udzielać się reszcie statku Stan był niebezpieczny, fale ciągle biły wysoko, ląd był daleki, a majtkowie iuż znużeni nieustanną pracą. Jednakże dzięki przytomności umysłu Kapitana, i prawdziwie zadziwiaiącemu porządkowi, iaki ciągle utrzymywał na statku, w końcu udało się płomienie ugasić; przypłynięto do *Koruni* aby zaopatrzyć się w węgle. Z *Koruni* statek został zapędzony siłą burzy aż do portu *Falmut*, a za opuszczeniem tego portu, skutkiem ciągłej niepogody zmuszony był szukać schronienia za tamą w *Szerburgu*. Dopiero po 14to-dniowej żegludze zawinął statek *Far* do

Hawru, gdy tymczasem statki przewozowe zwykle tę podróż odbywaią w przeciągu dni 5ciu. Ponieważ Xżę *Nemur* ieszcze nie mógł znieść ruchu w powozie, postanowił przeto statkiem parowym udać się do *Paryża*. Królowa tudzież Xżę *Orlean:* wyiechali na spotkanie Xcia *Nemur*. Nie zadługo przybył ten Xiążę dowiedziawszy się, że Matka wyiechała na iego spotkanie, wysłał natychmiast swoiego adjutanta który spotkał Królowę w *Nant*. Około 4 z rana, przybyła Królowa do *Werną*, i pospieszyła natychmiast do brzegu, gdzie statek zarzucił kotwicę. Królewicz już był obudzony, i ukazał się w mundurze ieneralskim z ramieniem prosto wyciągniętem i wspartem w miejscu złamanem, na umyślnie do tego urządzonej podporze. Królewicz rzucił się w objęcia matki i udał się z nią, iakoteż rodzeństwem do swoiej kaiuty. Pożniej towarzyszył Królowej do zaiezdnego domu, dokąd przewieziono królewskie poiazdy. Około 9tej, wrócił znów z matką na parowy statek, a w kilka chwil ukazał się poiazd Następcy tronu na moście w *Werna*. Xiążę *Orleański* przybył z *Ruen*, dokąd się był udał krótszą drogą, a dowiedziawszy się tamże o odjeździe swoiego brata, tak rychło pospieszył, iż przybył na miejsce przed odpłynieniem statku. Królowa odesłała swoie powozy aż do *Poassy*, sama zaś odpłynęła statkiem. W *Poassy* pożegnała się z Xięciem *Nemur*, i lądem wróciła do *Paryża*; Xżę *Orleański* chciał noc przepędzić u swoiego brata, który 11 b. m. z rana przybył statkiem parowym do *Paryża*, gdzie go przywitało mnóstwo officerów, wszyscy Adjutanci i ordynansowi Officerowie królewskiego domu, Prefekt *Sekwany* i Prefekt policji, tudzież Jenerałowie. — Xżę udał się iedynie morzem Atlantyckiem aby wiatry panuiące na morzu Śródziemnem nie wstrzymały iego przybycia do Paryża, gdzie chciał ieszcze trafić na zagaienie izb przez Króla; postanowił iednak za ozdrowieniem po swoim nieszczęśliwym upadku odwiedzić ranionych z pod *Konstantyny*, teraz znajduiących się w prowincjach południowych, iakoteż miasta *Lion*, *Marsylją* i *Tulon*, aby podziękować tamecznym obywatelom, za przyięcie, iakie dla niego przygotowali. — Deputowani 11 b. m. otrzymali zawiadomienie od Króla, że zagaienie izb odbędzie się 18go b. m. — Pismo z *Algieru* pod dniem 25 z. m. donosi: „Cały sztab ieneralny tu się zgromadza. W tej chwili znajduią się w naszych murach: Marszałek *Wale*, kilku ienerałów i mnóstwo innych oficerów. Stan zdrowia wojska polepsza się.“ — Jenerał *Bižo* wydał w *Oranie* rozkaz, aby żołnierze zaięli się uprawą ziemi, i przyprowadzeniem osady do kwitnącego stanu. — Rząd franc: zaniósł prośbę do rządu *Sardyńskiego*, aby mu wydano zwłoki Jenerała *Perrego*, pochowanego w *Kagliari*. — Bej tunetański zmuszony był w skutku przedstawień Admirała *Lalanda*, dać zupełne zadosyć uczynienie Konsulowi francuz:. Podoficer który wtargnął do domu Konsula, będzie surowo ukarany, a wojsko będzie o tem zawiadomione przez okólnik. Konsul P. *Szwebel*, wrócił przeto do *Tunetu*.

Hiszpanja. — Zima wstrzymuie działania woienne. Związki z Francją będą utrzymywane przez Jenerała *Ulibarri*, stoiącego z swoią dywizją w dolinach *Aheskoa* i *Salazar*. — Korrespondent Karlistowskiej gazety, wychodzącej w Londynie, zostaie ieszcze w niewoli u Jzabellistów. — Królowa potwierdziła wyrok sądu woiennego w *Pampelunie*, w sprawie tamecznych wichrzycieli. — W *Baionie* rozeszła się wieść, że *Espartero* nagle odjechał do Madrytu, zostawiwszy dowództwo Jenerałowi *Latr*; nie wiadomo czy to pochodzi z wiarogodnego źródła. — Mowią, że 3ch kapitalistów w Paryżu z myśla Królowej Jzabelli otworzyć pożyczkę na 200,000,000 (?) — Część Karlistów miała ogłosić Infanta *Don Sebastjana*, *Królem Nawarry*. — Pod *Kalatayud* złupiono angielskiego Kurjera, a pod *Alkoleą* Kurjer francuzki został ciężko raniony.

Rozmaitości.— Między *Hawrem* i *Ruen* młody lew znajduiący się na statku Królewicza Xięcia *Nemur* wskoczył do *Sekwany;* z powodu szybkości żeglugi nie można było zwierzęciu dopomódz, lecz gdyby dopłynęło do brzegu, łatwo można ie schwytać. — Artysta dramat: ang: *Kembl* przed kilką dniami był w *Dreznie* ze swoią córką śpiewaczką.— Muzeum bulońskie otrzymało niedawno z doliny *Ribanel Moluk* w Egipcie, doskonale utrzymaną mumję, której wartość podana iest na 100 luidorów.— W Indjach miano niedawno stracić 5ciu *Tugów* (tak nazwanych ludożerców). W chwili gdy oprawca iednemu z nich obłożył stryczek około szyi, obraca się delikwent do iednego ze swoich kolegów z zapytaniem: „Bracie, czy się iuż powieszono?" „Jeszcze nie", odpowiedział flegmatycznie zagadniony.

S Z A R A D A.

1*sze* iest w liter rzędzie, 2*gie* wspak, wprost 3*cie*,
Bywaią w lasach, w polu, w kominie, iak chcecie;
Wszystkie są owoce znane,
Lecz nie nasze, sprowadzane.
(Zeszła Szarada *Zagadka*).

W dalszem ciągnieniu 5 klassy 50 Loterji w d. 19 b. m., znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Po złp. 10,000, na Nr 17,636 u Wiemana, Nr 32,224 u Kornbluma w Kodniu. Po złp. 5,000, na Nr 5,501 u Epstejna, Nr 48,643 u Nowickiej. Po złp. 3,000, na Nr 618 u Wiemana, Nr 36,475 u Korngolda, Nr 36,487 u tegoż, Nr 45,961 u Weinberga w Kozienicach, Nr 45,962 u Felhendlera w Chełmie, Nr 48,291 u Silbersztroma w Sokołach, Nr 56,726 u Wiemana, Nr 64,725 u Dawidsona. Po zł. 1,000, na Nra: 1222, 3378, 3695, 3761, 5584, 9473, 10,397, 12,524, 15,916, 20,467, 25,292, 30,119, 30,808, 31,889, 33,059, 33,681, 36,131, 37,032, 38,170, 39,241, 41,375, 41,939, 43,856, 45,115, 45,273, 54,322, 51,775, 53,442, 53,594, 53,711, 55,236, 56,139, 56,223, 56,584, 57,811, 58,253, 59,555, 60,517, 61,197, 61,782, 63,058, 63,984, 65,141.

Sprostowanie.— W uwiadomieniu Kurjera Warszawskiego z dnia 19 Listopada/*l* Grudnia r. b. o Osobach którym przyznane zostało Szlachectwo w Nr 320. Zamiast: Grudowska Katarzyna z Duczymińskich wraz z Synami Marcelim Marjanem Grudzińskiemi herbu Lis; czytać należy: Grudowska Katarzyna z Duczymińskich wraz z Synami Marcelim Marjanem Grudowskiemi herbu Lis.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Rostworowski Stefan Hr: z Łomżyńskiego; Choiecki Artur Dziedzic z Grodka; Kobylański Szym: Dzie: z Kotlewa; Chodecki Woje: Dzie: z Tkaczewa; Kosobudzki Edw: Dzie: z Łęczycy; Frydryhs Juljusz Dzie:.

D O N I E S I E N I A.

Z powodu ogłoszenia Aloizy 1wszego ślubu Gejsmerowej, teraz zamężna Perks, w Kurjerze Warszawskim z d. 19 Grudnia r. b. Ner 337, iż Plenipotencja na moie imie przez Opiekę nieletniego Jana Gajsmera wystawiona, do prowadzenia Fabryki Kobierców i Cykorji, odwołaną została; mam honor Publiczność handlową zawiadomić, iż Plenipotencja rzeczona, nie mogła być bez wyroku Sądowego odwołaną, gdyż ona nie iest prostem pełnomocnictwem, lecz wypływa z Kontraktu spółki, o prowadzeniu Fabryki Kobierców i Cykorji zemną urzędownie zawartej, o co właściwe kroki prawne przedsięwziąłem.— *Fryderyk Bormann*, Dysponent Fabryki Kobierców i Cykorji Jana Gejsmer.



Pięć Koni powozowych i ieden wierzchowy, wraz z zaprzęgą angielską i ruską, są do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość u Marszałka Dworu JW. Jenerała Lejtnanta Gołowina, przy ulicy Przeiazd pod Nr 645/6.



Potrzebny iest STRZELEC do Rossji; posiadaiący dobre świadectwa. Również ktoby miał do zbycia parę OGARÓW dobrej rassy, zgłosi się na Nowy Swiat pod Nr 1259, na przeciw Foxalu.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 6.

TEATR WIELKI. Jutro, 4 raz *Robert djabeł.*

Dziś w Kawiarni obok Ratusza, grać i śpiewać będzie familja *Bertoldów* od godziny 6 do 10 w wieczór.

Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego grać i śpiewać będą Paulina *Prajs* i Siostry *Zenger* od go: 5.

Dziś w wieczór od godziny 6 KWARTET *Waghaltera* grać będzie wyiątki z różnych Oper, iako też Walce i Mazury, u Kamińskiego przy rogu ulicy Trębackiej i Nowo-Senatorskiej.

Dziś wieczorem w Restauracji *Zilkiego* pod Nr 605, przy ulicy Bielańskiej na 1m piątrze, grać i śpiewać będzie familja *Rudlerów*; przytem dostać można różnych Potraw, Napoiów i Pączków.

Jutro w Hotelu Saskim przy Obiedzie dla uprzyiemnienia Gościom, familja *Zenger* śpiewać będzie.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Udziec sarni, Kaczki, Polędwica, Schab, Flaki, Potrawa, Zupa rumia:. KOLACJA: Zrazy, Rozbratel, Kotlety. Familja *Rudlerów* śpiewać będzie.